CENA 25 GROSZY wraz z dodatkiem — Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI, Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 19 (8248) — Niedziela, dnia 24 stycznia 1926 r. — Rok XXXIV.

Zdenerwowanie społeczeństwa.

Czytamy w „Czasie":

Społeczeństwo nasze potrzebuje w tej chwili silnych nerwów. Wzrastające bezrobocie i zaglądająca w oczy szerokim masom nędza, sprzyjają niesłychanie utracie zimnej krwi i próbom różnych szalonych, rozpaczą podyktowanych przedsięwzięć. — Już dzisiaj widać, w jakim kierunku one pójść mogą. Przemowy posłów Fiderkiewicza i Bryla, wygłoszone w Moskwie (o ile okażą się prawdziwemi, a niema dotąd powodu w to wątpić) okazują, iż niektórzy uczestnicy wycieczki liczą na wybuch rozruchów w krótkim czasie; zas po wybuchu rozruchów przewidują możliwość interwencji sowieckiej w Polsce. Poseł Bryl „kawaler od orderu „Czerwonego Sztandaru" i poseł Fiderkiewicz mówią wprost o „rewolucji socjalnej" i rachują na nią, jako na właściwą chwilę dla przeprowadzenia w Polsce czerwonej reformy agrarnej. Sowiety oczywiście, zawezwane ku pomocy, nie zechcą się uchylić od jej udzielenia — tak przynajmniej wyobrażają to sobie pielgrzymujący do Kremla nasi posłowie i senatorowie.

Z drugiej strony ukazuje się na horyzoncie plan innego wyzyskania rozruchów i niepokojów w Polsce. Coraz częściej, coraz głośniej się mówi o „pronunciamento" wojskowem w Polsce marszałka Piłsudskiego. On jest tą osobistością opatrznościową, która ma wrazie rozruchów uchwycić ster rządów i przeszkodzić wkroczeniu naszych wschodnich sąsiadów. Istotnie marszałek Piłsudski, który całe życie zwalczał Rosję i który przez dzisiejsze Sowiety jest śmiertelnie znienawidzony, z pewnością w chwili niebezpieczeństwa rzuci swój wpływ na szalę w obronie niepodległości polskiej, podobnie jak go rzucił w roku 1920. Oszczerstwa miotane wówczas na niego, jakoby porozumiewał się z Sowietami były zawsze niegodziwością i smutną ilustracją bezwzględnych metod politycznych, używanych przez stronnictwa dawnej ósemki. Ale niechajże nas Bóg broni, aby w Polsce trzeba się było uciekać do wojskowej dyktatury w obronie nietykalności naszych granic. Skutki jej byłyby pod każdym względem fatalne, nawet wtedy, gdyby była nieunikniona — zrujnowałaby nasze stanowisko międzynarodowe, nasz kredyt praworządność i stworzyłaby jak najgorszy precedens do rozwiązywania wewnętrznych trudności na dalszą przyszłość. Trzeba też uniknąć takiego wyjścia z sytuacji za wszelką cenę. To znaczy w pierwszym rzędzie trzeba wszystko zrobić, aby nie dopuścić do zamachów na nasze granice; innemi słowy trzeba uniemożliwić wewnętrzne rozruchy w Polsce. Sytuacja gospodarcza dzisiejsza, choć niewątpliwie ciężka, nie jest jeszcze rozpaczliwą i jeśli rząd nasz zacznie mądrze i zręcznie działać, — przepowiednie posła Fiderkiewicza o konieczności rozruców okażą się fałszywemi.

Od czegóż zależy zapobieżenie katastrofie gospodarczej i opartym na niej obawą rozruchów? Od sanacji życia gospodarczego! Tej znowu przedwstępnym warunkiem jest zrównoważenie budżetu i dopływ obcego kapitału. W ciągu kilku najbliższych miesięcy albo ten problem rozwiąże

my — albo poseł Fiderkiewicz będzie mieć racje.

Zrównoważenie budżetu zostało przez rząd w zasadzie postanowione i podobno maszyna rządowa pracuje nad tem pełną parą. O dopływie obcego kapitału mniej, jak dotąd rozchodzą się wiadomości na zewnątrz. Kwestja rozszerzenia kapitału Banku Polskiego, o czem przez pewien czas mówiono, przestała być przedmiotem dyskusji. Czy to ma oznaczać, że została zaniechana? Trudno przypuścić. Wszak bez dopuszczenia obcego kapitału do Banku, o żadnej pożyczce zagranicznej serjo mówić nie można, o ile się nie decydujemy na t. zw. pożyczkę parszywą (t. j. małą i lichwiarską), aby użyć terminologji posła Byrki.

Co się zaś tyczy pożyczki zagranicznej, to rozpoczęły się rokowania między rządem a Bankers Trustem. Wyjaśnienie rządowe odsłania nieco rąbek z przygotowawczego stanu rokowań. Okazuje się z tego, że rokowania są dopiero w samym początku, oraz, że poza niemi nie prowadzi rząd w tej chwili żadnych innych rokowań.

Na wynik tych rokowań, które powinny być prowadzone w szybkiem tempie, należy czekać z całym możliwym spokojem. — Nie wiemy wobec tego, czy to jest dobrze, że co chwila denerwuje ktoś społeczeństwo wiadomościami o coraz to nowych rzekomych ofertach, jak np. (pod zastaw monopolu spirytusowego). Takie wiadomości są zwykle dementowane po paru dniach, ale sam fakt budzenia mniej lub więcej różowych nadziei i zaprzeczenia ich prawdziwości po paru dniach, nie przyczynia się do uspokojenia społeczeństwa. Tej metody, używał „ku pokrzepieniu serc" przeszły gabinet, nie okazała się ona trafną.

Denerwuje się również społeczeństwo przez przedwczesną i to zjadliwą krytykę rzekomych warunków pożyczki ze strony Bankers Trustu, podczas, gdy rząd twierdzi, że dotychczas warunki te nie są ustalone. Że pożyczka nie będzie lekka, to rzecz więcej niż pewna. W tych warunkach, w jakich jesteśmy, nikt nam nie da pożyczki na 4 proc., a jeśli ją oprze na zastawie, będzie żądał poważnych dla siebie zysków. Rola krytyki jest więc z pewnością łatwa, ale mamy do wyboru albo między ciężką pożyczką — albo żadną.

Denerwowanie społeczeństwa pogłoskami o konieczności rewolucji socjalnej, o interwencji Rosji, o dyktaturze wojskowej, o fałszywych ofertach, o zaprzedaniu nas Bankers Trustowi przez rząd i t. p. — jest w tej chwili akcją nieslychanie zgubną. — Najlepszą odtrutką przeciw ko tej truciźnie jest szczera prawda. Niechaj rząd niczego nie tai, niechaj społeczeństwa nie czem nie łudzi; niech ma odwagę cywilną nie oglądania się na popularność i przesądy demagogiczne, niechaj ma wolę przeprowadzenia sanacji zgodnej z ciężką rzeczywistością — a da Bóg do katastrofy nie dojdzie i nie będzie do potrzeby chwycenia się ryzykownych środków leczniczych. Dopiero gdyby rząd okazał się bezczynnym lub nie posiadającym odwagi w swoich działaniach pesymiści i ryzykanci mieliby rację.

przyobiecał jak najprędzej przeprowadzić proces aresztowanych obywateli niemieckich i zawiadomił, że urzędowe papiery konsulatów już są w drodze do Moskwy.

Aresztowanie dyrektora kolei wschodnio-chińskiej.

SZANGHAJ, 23. Z Japonji donoszą, że dyrektor kolei wschodnio-chińskiej został aresztowany.

Wojska japońskie wkroczą do Mandżurji.

TOKIO, 23. Wczoraj w parlamencie japońskim oświadczył minister spraw zagranicznych, że Japonja z powodu groźnego stanu w Mandżurji, w celu zabezpieczenia handlu japońskiego przedsięweźmie tam energiczne kroki.

Strejk w kopalniach amerykańskich zostanie załatwiony.

SERANTON, (Pensylwanja) 23. W celu zażegnania strejku w tutejszych kopalniach antracytu obydwie strony zgodziły się na rozpoczęcie rokowań na nowych warunkach.

Echa wybuchu w Moabicie.

BERLIN, 23. Wczoraj popołudniu przy rozkopywaniu gruzów zawalonego domu w Moabicie wydobyto z pod gruzów trup kupca Mahnsa, którego znaleziono leżącego na łóżku.

Niemcy nie pozwalają demonstracji komunistycznych.

MONACHIUM, 23. Prezydent Policji zabronił komunistom tutejszym urządzenia wiecu pod gołym niebem, który miał się odbyć w dn. 27 b.m.

Nowy niemiecki minister aprowizacji.

BERLIN, 23. Prezes regencji w Münster Kasslinde został mianowany ministrem aprowizacji.

Komisarz policji podpalaczem.

WROCŁAW, 23. „Schl. Zeit." donosi z Münsterberga, że w ostatnich czasach w tamtejszej okolicy, a zwłaszcza we wsi Grossnossen zdarzyły się liczne pożary, których przyczyny przy śledztwie nie można było wyjaśnić. O udział w pożarach posądzono komisarza policji kryminalnej Legina. Nagle wczorajszej nocy w jednym z ogrodów tej wsi znaleziono Legina zabitego z przestrzeloną głową. Czy było to morderstwo, czy samobójstwo śledztwo dotąd nie wyjaśniło.

Tajny układ między Wilhelmem II i Ruprechtem bawarskim

PARYŻ 23. Budapesztański korespondent „Petit Parisien donosi: że zdemaskowanie skandalu Windischgraetza na Węgrzech, które narazie wywołało popłoch w obozie monarchizmu, obecnie już przestaje działać w sposób tak zatrważający. Monarchizm znowu z wielką otucha wznawia zakulisowe przygotowania i spiski. W ostatnich właśnie dniach podpisany został regularny układ współdziałania między Wilhelmem II i kronprincem bawarskim Ruprechtem. Według tego układu Ruprecht zrzeka się wszelkich pretensji do tronu niemieckiego, wzamian za co Wilhelm gwarantuje mu tron bawarski oraz przyłączenie terytorjów austrjackich do Bawarji. Pozatem Wilhelm i Ruprecht zobowiązują się do popierania wszelkiemi siłami wszelkich zabiegów Albrechta Habsburga o tron węgierski.

Olbrzymi pożar składów amunicji w Mińszczyźnie.

WILNO, 23. Z Mińska donoszą iż dnia 14 bm. w miasteczku Orszy powstał z niewyjaśnionych dotąd powodów pożar, który objął składy amunicji a później przerzucił się na inne budynki wojskowe, jak różne zakłady oraz baraki. Na miejsce przybyła straż ogniowa oraz oddziały saperów. Akcja ratunkowa jednak była uniemożliwiona ze względu na żar, który nie pozwolił zbliżyć się do płonących budynków. To też wszystkie w liczbie 17, spłonęły doszczętnie wraz z mieszczącemi się w nich: odzieżą, maskami przeciwgazowemi, amunicją i księgowością kancelaryjną. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, pożar wynikł wskutek podpalenia. Śledztwo w tej sprawie prowadzi G.P.U. orszańskie. Aresztowano wiele osób z pośród wojskowych i osób cywilnych, zatrudnionych w intendenturze.

Kolejarze w Anglji grożą strejkiem.

LONDYN, 23. Z powodu niedojścia do porozumienia pomiędzy Związkiem kolejarzy i przedstawicielami, Zarządów Kolejowych w Anglji panuje obawa strejku kolejowego w dniach najbliższych.

Hindenburg wybiera się do prowincji zwolnionych od okupacji.

BERLIN, 23. Prezydent Hindenburg w marcu r.b. udaje się do prowincji zwolnionych od okupacji aljantów, w jakim celu wezwany został do niego nadburmistrz Kolonji.

Epilog pojedynku gen. Szeptyckiego z p. Stpiczyńskim.

WARSZAWA, 23. Z polecenia naczelnego prokuratora wojskowego gen. Grubera wniesiony został akt oskarżenia do wojskowego sądu w Warszawie przeciwko gen. Szeptyckiemu za pojedynek z p. Stpiczyńskim.

Rozprawa ma być wyznaczona na drugą połowę lutego b. r.

Rocznica powstania styczniowego.

WARSZAWA, 23. Na prośbę „Koła oficerów sztabu generalnego", p. marszałek Piłsudski wygłosi w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 15.30, w sali podchorążych w Warszawie odczyt na temat „Wojna 1863 roku".

Protest kupców warszawskich.

WARSZAWA, 23. Rozeszły się po mieście pogłoski, że grupa kupców wszelkiej branży posiadających sklepy przy ulicy Marszałkowskiej postanowiła wczoraj, na znak protestu przeciwko „wygórowanym podatkom" i zabieraniu nieruchomości ze sklepów za zaległe podatki — zamknąć swe sklepy w nadchodzący poniedziałek.

Echa aresztowania konsulów niemieckich w Rosji.

BERLIN, 23. Rząd Sowietów na skutek energicznego protestu posła niemieckiego w Moskwie,

Zniżka papierów na giełdzie paryskiej.

PARYŻ, 23. Wskutek przyjęcia przez komisję finansową projektu obłożenia podatkiem wszystkich papierów procentowych, na giełdzie paryskiej skonstatowano znaczny ich spadek.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 22.1. PAT. Wczoraj od rana kurs dolara w obrotach międzybankowych wynosił 7.31 zł. Bank Polski kupował wczoraj dolary po kursie 7.28.

Giełda pieniężna.

ZURYCH, 22.1. Paryż 19.40, Londyn 25.17.7 Nowy Jork 5.17.7, Berlin 1.23.3

KRONIKA

— **O uczczenie Ojca św.** J. E. ks. biskup Zdzitowiecki ogłasza odezwę następującej treści: Przypominając Wielebnemu Duchowieństwu o rocznicy Koronacji szczęśliwie nam panującego Ojca św. Piusa XI wypadającej 12 lutego, polecamy aby jak lat poprzednich odprawione zostały w tym dniu we wszystkich kościołach miejskich odpowiednio przybranych, uroczyste nabożeństwa, Dla umożliwienia jaknajwiększej liczbie wiernych. instytucjom i szkołom wzięcia udziału w tym nabożeństwie, należy je ogłosić w poprzednią niedzielę i zapowiedzieć na godzinę późniejszą.

Nadto zachęcamy gorąco wszystkie organizacje katolickie, Wielebne Duchowieństwo, zwłaszcza Ks. Prefektów, by po większych środowiskach miejskich urządzili na cześć Ojca św. uroczyste Akademje.

W kościołach parafjalnych wiejskich odpowiednie modły winny być odprawione w następującą niedzielę o czem na tydzień przedtem należy z ambony zawiadomić.

— **Kalendarzyk astronomiczny.** W niedzielę, dn. 24 stycznia wschód słońca przypada o godz 7 m. 28; zachód o godz. 16 m. 7. Przybyło dnia m. 55. Długość dnia wynosi godz. 8 .m. 39.

— **Nowi prałaci kapituły kaliskiej.** Z Wrocławka otrzymaliśmy wiadomość, że nominacje na prałatów kapituły kaliskiej ks. ks. kan. W. Blizińskiego, Majewskiego i Marczewskiego, już podpisane zostały przez J. E. ks. biskupa Zdzitowieckiego i w najbliższych dniach będą doręczone nominatom.

— **Radjo — Klub w Kaliszu.** Przypominamy naszym czytelnikom, że w niedzielę, dn. 24 b. m. o godz. 4-ej p.p. w gmachu gimnazjum Adama Asnyka przy ul. Grodzkiej odbędzie się zebranie organizacyjne członków Radjo — Klubu w Kaliszu na którem oprócz spraw organizacyjnych, dr. Piestrzyński będzie miał wykład z demonstracjami o Ultradynie.

— **Prezesem Warszawskiej Dyrekcji Kolei Państwowych** został mianowany przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej inż. Witold Bieniecki, kaliszanin, dotychczasowy kierowniki tej Dyrekcji.

— **VIII Poranek Muzyczny orkiestr 29 p. Strz. Kan.** z udziałem prof. p. Makowskiego fortepian, pod kierown. kap. Ksionka odbędzie się w niedzielę 24 b.m. W programie: Uwertura z op „Niema z Potricy" Aubera. Suita „L'Arlesienne" Bizeta. Koncert fortepianowy C-moll z orkiestrą cz. I, II i III i symfonja Nr. 6 „Pastoralna" cz. I i II Beethovena.

Program 10 gr. Wejście od 50 gr. do 1 zł. Początek o 12 w południ. Sala ogrzana Następny poranek odbędzie się w niedzielę, 31 b m.

— **Z Rady Miejskiej.** Porządek dzienny 49-go posiedzenia Kaliskiej Rady Miejskiej w poniedziałek, dnia 25 stycznia 1926 r. o godz. 7 wieczorem w sali posiedzeń Magistratu w gmachu Ratusza.

1) Odczytanie protokułu z poprzedniego posiedzenia.

2) Sprawozdanie Magistratu z akcji pomocy bezrobotnym

3) Podwyższenie cen gazu i elektryczności o 20% na światło i 10% na siłę celem zasilenia funduszów na zatrudnienie bezrobotnych.

4) Sprawa przyjęcia na rzecz Szpitala Starozakonnych w Kaliszu darowizny Teresy Kohn w sumie 5 732 rubli wraz zaległymi procentami i kaucją, zabezpieczonych na hipotece nieruchomości prywatnej w Kaliszu.

5) Sprawa uchwalenia dla Szpitala Starozakonnych w Kaliszu dodatkowego etatu pielęgniarki, wobec zwiększenia się frekwencji chorych w szpitalu.

6) Wybór 2-ch zastępców członków do Komisji Rewizyjnej.

7) Uzupełniające wybory: 2 członków do Delegacji Robót Miejskich, 1 członka i 1 zastępcy do Komisji Podatkowej, 1 członka do Komisji Gospodarczej, 1 członka i 1 zastępcy do Komisji Szpitalnej i 1 członka do Rady Szkolnej m. Kalisza.

i 8) Wolne wnioski

UWAGA; Na salę posiedzeń Rady Miejskiej w gmachu ratusza, ze względu na szczupłość tejże sali, może być wpuszczona tylko ograniczona ilość osób postronnych i to za biletami, które otrzymywać będzie można wyłącznie od poszczególnych pp. Radnych. W tym celu dla każdego p. Radnego załącza się jeden bilet wstępu.

— **Statystyka represji prasowej w Polsce.** W miesiącu grudniu 1925 roku zastosowano ogółem 115 represji prasowych. Z pism wydawanych w języku polskim skonfiskowano 32, pociągnięto do opowiedzialności 4, ukraińskich — skonfiskowano 57, żydowskich — 5, do odpowiedzialności sądowej pociągnięto 6, białoruskich — skonfiskowano 2, do odpowiedzialności sądowej pociągnięto 3, niemieckich — skonfiskowano 5 oraz jedne pismo rosyjskie pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Należy zaznaczyć, że w miesiącu listopadzie roku ubiegłego ilość represji prasowych dosięgła 144.

— **Walne Zebranie T. S. „Prosna".** Ponieważ ze względów formalnych Walne Zebranie nie mogło się odbyć w poprzednim terminie, odbędzie się takowe dnia 24 b. m o godz. 4 po poł. w lokalu własnym (teatr miejski).

— **II Maskarada u Wioślarzy.** Zachęcona powodzeniem pierwszej maskarady Komitet zabaw K. T. W. urządza w nadchodzącą sobotę 30 b m. drugą maskaradę. Maskarady u Wioślarzy mają swoją tradycję, która nie potrzebuje reklamy.

— **Maskarada w „Europie".** Ruchliwa dyrekcja restauracji „Europa" urządza w sobotę 23 b m. maskaradę połączoną z występami artystów widowiskowych, na czele z ulubieńcem publiczności, humorystą p. Zerbiczem. Wejście tylko za zaproszeniami.

— **Wielka maskarada artystyczna.** Niezwykłą sensację wzbudziła wielka artystyczna maskarada, która odbędzie się w dniu 1-go lutego w sali Stow. Rzem. Chrz. Clou maskarady będą nagrody rozdane za 1) najpiękniejszą nóżkę maseczki, 2) za najpiękniejszy kostjum, 3) za najpiękniejsze tango. W nocy o godz. 12-ej wielka rewja „pomalutku aż do skutku" — oraz pół mężczyzny i pół kobiety. 2 orkiestry, serpentiny i konfetti. Bufet we własnym zarządzie Gospodarzami będą członkowie zarządu oraz goście-artyści

Wejście dla pań 3 złote, dla panów 4 złote.

— **Sprytnie sobie obmyśliła ale ją ujęto.** Niwa Wiktorja, z zawodu bez stałego miejsca zamieszkania, mając małe dziecko, które jej bardzo ciążyło, postanowiła go się wyzbyć, oto więc uprosiła Jendsianiak Annę zam. przy ul. Wrocławskiej, żeby jej „potrzymała" dziecko, tłomacząc się, że musi iść kupić chleba. Naturalnie Niwa się już niepokazała... Jednak już następnego dnia pol. państwowa ujęła Niwę i oddała jej porzucone dziecko.

— **Kradzieże.** Kubacki Jan, zam ulica Kanonicka 3, zameldował o kradzieży skóry wartości 50 zł. z bryczki. Sprawca kradzieży Bronisław Rajnis został ujęty, skórę mu odebrano.

P. Czajczyński Piotr, zam. ul. Lipowa 9, zameldował na policji o kradzieży bułek w siatkach z woza. Sprawca kradzieży Józef Rupotacki został ujęty, bułki mu odebrano.

— **Awanse na podporuczników rezerwy.** W końcu r. ub. wydane zostało przez władze wojskowe zarządzenie, umożliwiające awans rezerwistów, posiadających odpowiedni cenzus i kwalifikacje, na podporuczników rezerwy. Napływ kandydatów, początkowo niewielki—w ostatnim okresie przyjmowania podań zwiększył się znacznie.

Jak się obecnie informujemy, lista awansów na podporuczników rezerwy jest obecnie opracowywana na podstawie złożonych przez kandydatów podań i ukaże się przypuszczalnie za jakieś 6 tygodni.

— **Szmugler kokainy—litewskim dygnitarzem dyplomatycznym** Donoszą z Kowna, że znany z procesu o szmugiel kokainy do Rosji, były litewski minister spraw zagranicznych Puryskis przejął obecnie w litewskiem ministerstwie spraw zagranicznych wszystkie sprawy umów handlowych. Nominacja ta jest w związku z reorganizacją departamentu ekonomiczno-politycznego.

— **Bank Polski dał 16 proc. zysku.** W czwartek rano zakończyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Polskiego na którem został zatwierdzony bilans Banku oraz rachunek zysków i strat za 1925 r.

Czysty zysk Banku Polskiego za rok operacyjny 1925 wynosi 15,727 tys. zł., z czego 3.053 tys. zł. przypada dla Skarbu Państwa, 1 567 tys. zł. będzie odpisane na kapitał rezerwowy, a reszta będzie wydana akcjonarjuszom jako dywidenda, wynosząca 11 proc.

Ogólne zebranie akcjonarjuszów zostało zwołane na dz. 10 marca b. r.

— **Odroczenie podatków dla rolników.** Trudności finansowe przeżywane przez rolników spowodowały ministerstwo skarbu do wydania zarządzenia, na mocy którego na prośby rolników o pokrycie zaległości podatkowych z przypadających im od monopolu spirytusowego należności za wyprodukowany spirytus lub od Banku Cukrownictwa za sprzedany cukier oraz od władz państwowych i urzędów komunalnych za dostarczone produkty lub materiały, urzędy skarbowe mogą w drodze ugody z płatnikami rozkładać płatność podatków na raty, zwracając się równocześnie do odpowiednich władz lub instytucji o zatrzymywanie przy każdej wypłacie takiej części należności, jaka okaże się wystarczającą dla pokrycia zaległości podatkowych w granicach osiągniętego z płatnikiem porozumienia. Urzędy skarbowe mogą udzielać z powyższego tytułu ulgi najwyżej do 4 miesięcy.

W razie stwiedzenia, że gospodarze rolni nie dysponują gotówką potrzebną do zapłacenia podatków zaległych za lata ubiegłe i nie posiadają ani zapasu ziemiopłodów, ani nadmiaru inwentarza żywego, ani płynnych wierzytelności, urzędy skarbowe upoważnione są na prośby takich płatników wstrzymać egzekucję, występując jednocześnie do właściwych Izb skarbowych z wnioskiem o udzielenie odroczenia terminu płatności zalegających podatków. Jednocześnie prezesi Izb skarbowych otrzymali upoważnienie do odraczania płatności na wniosek urzędów skarbowych do przyszłych zbiorów, najdalej jednak do 1 listopada 1926 r.

Odłożenie podatku gruntowego nie pociąga za sobą odroczenia płatności dodatków komunalnych bez wyraźnej zgody właściwego starosty.

Ulgi, o których wyżej mowa nie mogą być przyznane płatnikom systematycznie, względnie złośliwie uchylającym się od ponoszenia ciężarów na rzecz Państwa; w tych wypadkach egzekucja może być skierowana nawet na urządzenie domowe gospodarzy. Oczywiście nie można w żadnym wypadku zajmować przedmiotów wyłączonych z pod egzekucji na zasadzie przepisów egzekucyjnych obowiązujących w danej dzielnicy.

— **„Poradnik językowy"** w zeszycie 1 r. b. (rocznik 22) przynosi na czele prof. J Czubka rozstrząsanie, jak najnowsze przepisy ortograficzne co do pisania ia w nazwach obcych (Geranium lewkonia) wytwarzają w poezji („Panu Tadeuszu") niekonsekwencje wydawców i przeciwstawia im pisownię poety w autografie. Po kilkunastu zapytaniach i odpowiedziach, następują rozstrzygania inż. Rzewickiego, artykuł redaktora p. t. Figliki ortograficzne, tegoż inż. Rzewieckiego W sprawie systematycznego zapisywania błędów językowych w naszych czasopismach (rzec bardzo aktualna) i nakoniec „O harmonji mowy polskiej" ks. Gołeńskiego (przedruk) — Wydawnictwo apeluje do przedpłatników, by jednali pismu więcej przyjaciół. A przecież po dwudziestu kilku latach wydawnictwa pismo powinno mieć już byt zapewniony, zwłaszcza obecnie w wolnej Rzeszypospolitej. Polecamy je wszystkim (przedpłata zł 7. Adres: Kraków, Podwale 7).

Kącik radjowy.

Zjednoczenie amerykańskich stacji urządza w przyszłym tygodniu specjalne audycje dla Europy, które odbywać się będą od 25 do 28 stycznia włącznie od godz. 1-ej w nocy do 5-ej z rana.

Powiększenie siły stacji radjowej w Pradze czeskiej już nastąpiło. Stacja ta wysyła audycje z siłą 5 K. W. na fali 368. Audycje słychać będzie w całej Europie.

RADIO.

Program na niedzielę 24 stycznia r. b.

BERLIN (505. 576. 1300) 9 muz. kościelna 11.30 koncert, 16.30 i 20.30 koncerty, 22.30 tańce.

WROCŁAW (418,251) 11 muz. kościel. 20.30 koncert 21.40 orkiestra „Bombonier".

HAMBURG (392-5, 293, 279) 9.15 muz. kościelna, 17, 30 i 20 koncert 22 tańce.

KRÓLEWIEC (463) 9 muz. kośc. 16,20,10 koncerty.

KÖNIGSWURSTENHAUSEN (—) 11.30 koncert 15—17 Wykłady 20.30 program z Berlina.

LIPSK (452. 284) 8.30 Organy 9 muz. kościel. 12,16,20.15 koncerty.

MONAHIUM (485. 340) 11 Dzwony, 12.16.40 i 20 koncerty

MÜNSTER (410, 283, 259) 9 muz. kościel. 17 i 20 koncerty

BARCELONA (325. 460) 18,20,50 koncerty.

OSLO (382) 11 muz. kościelna 20,21,30 koncerty 22. 30 tańce.

RZYM (425) 10.30 muz. kośc. 17.30,20.40 i 22.30 koncerty

TULUZA (441) 13.30,21.45,22,35 koncerty.

PARYŻ (2650) 16 i 22 koncerty.

ZURYCH (515) 11,15,16,20,15 koncerty.

WIEDEŃ (530. 404) 10.30 koncert na organach 11,16.20 koncerty.

BUDAPESZT (546) 17 20.30 koncerty.

PRAGA (—) 11.17 i 20 koncerty.

HILVERSUM (1050) 10.40 muz. kościelna 15.10 i 20.50 koncerty.

LONDYN-DAVENTRY (365-1600) 16.30,17.15,19,21.22.15 koncerty, 20. „Big-Bon".

Radjo-Klub w Kaliszu.

Jest jedna dziedzina wiedzy, która w Polsce nie może sobie zdobyć należytego jej miejsca i szacunku, to radjo. I pomimo, że świat cały uległ jego urokowi, u nas wszystko sprzęgło się, aby mu utrudnić opanowanie szerokich mas i stać się tem, czem już jest gdzieindziej. Ogół wie o nim tylko tyle, że istnieje, ale nie zna go wcale; i nie docenia jego znaczenia w życiu społecznem i kulturalnem. Poza garstką entuzjastów prawie nikt w Polsce radjem się nie zajmuje. Pospolicie osądza się radio jako katarynkę lub kiepski gramofon, stworzony poto, by „nabierać“ naiwnych. Radjo poznaje się na t. zw. „radjokoncertach“, gdzie niewtajemniczonym zdaje się, że radjo będzie na zawołanie grać i śpiewać, przenosić błyskawicznie koncerty z Londynu, Berlina, lub Moskwy. A kiedy aparat objawi swe życie reakcyjnym gwizdem, wtedy zawiedzeni o swych nadziejach śmieją się ludziska, oczekując „aż ulepszą“... „Jeszcze brzęczy“... „Tymczasem lepiej przy zielonym stoliku, tu i czas milej płynie... i kieliszek... i muzyczka... Ktoby tam czas radju poświęcał!“

Więc nie dziw, że radjo z takim oporem zdobywa sobie u nas obywatelstwo.

A przecież radjo nie jest zabawką! — Radjo to żywe słowo, żywa pieśń i poezja. To ten cudowny instrument, który nawet wrogów zbratał i pogodził. Dzięki niemu znikły na ziemi odległości a człowiek przestał być samotnym, choćby się znajdował wśród bezmiaru oceanów, lub lodów podbiegunowych albo tam „gdzie świat deskami zabity“! W każdej chwili i bez wysiłku może wziąć udział w pulsującem życiu wielkich stolic świata, odległych o setki lub tysiące kilometrów.

Ale czemu przypisać, że w Polsce radjo nie znajduje zrozumienia?

Nie pora tu i miejsce dociekać wszystkich przyczyn tego naprawdę już skandalicznego faktu, podnieść jednak trzeba główną przeszkodę hamującą normalny rozwój naszego radja, to brak w Polsce silnej stacji nadawczej. Do dziś dnia niema radjofonu polskiego. Polska jedna z pośród wszystkich kulturalnych narodów świata nie śle w eter ani swej mowy, ani swej pieśni. Stoimy na tym samym stopniu, co Eskimosi, lub Zulusi. Wyprzedził nas Sjam, zdystansowała murzyńska Kuba.

Posiadanie radjofonicznej stacji dużej mocy, jakich wiele mają Niemcy, Anglicy, ba, nawet Bolszewicy sprawiłoby, że radjo, jako tani kilkuzłotowy przyrządzik, byłoby dostępne dla wszystkich, nawet najbiedniejszych. A gdyby takich prostych i tanich odbiorników radjowych rozsiać po naszych miastach, wsiach i dworach miljony i miljonom słać tą drogą zdrową propagandę, oświatę i wiedzę obywatelską, to zapytajmy: czy Polska byłaby taką biedną i lekceważoną, jaką dzięki ciemnocie 50 proc. swych obywateli jest dzisiaj?

Dziwne i niedowjary staje się, że czynniki rządowe i społeczne tak lekceważą tę sprawę. Skarżymy się ciągle, że zagranica nas nie zna, że dostępna jest wszelkiej szkodzącej nam propagandzie, czemu więc nie wyzyskujemy tego nowoczesnego a idealnego wprost środka, dzięki któremu moglibyśmy zagranicy na niejedno otworzyć oczy, a w kraju tępić ciemnotę? Zrozumiały dobrze potęgę radja władze sowieckie i bezustannie promieniują w świat z bolszewickich stacji komunistyczne hasła.

A u nas? Wszyscy, którzy zdają sobie sprawę z wartości i znaczenia radja powinni w miarę sił i możności dokładać starań, by wreszcie powstał nasz radjofon „Lepiej późno, niż nigdy“. Kierując się temi pobudkami, grono inicjatorów przystępuje do założenia w Kaliszu organizacji radjowej. W tym celu odbędzie się w niedzielę 24 stycznia 1926 r. o godz. 4 popoł. w gimn. A. Asnyka zebranie organizacyjne „Radjoklubu“ z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Odczytanie i podpisanie statutu. 3) „Ultradyna“. Odczyt Dra. Piestrzyckiego z demonstracjami aparatu i audycją. 4) Wolne wnioski.

Na zebranie to inicjatorzy zapraszają wszystkich radjoamatorów kaliskich. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

OBWIESZCZENIE

Ministerstwa Skarbu z dnia 21 grudnia 1925 r. w sprawie fałszywych urzędowych blankietów wekslowych wartości 3 złotych.

Wobec pojawienia się w obiegu fałszywych urzędowych blankietów wekslowych wartości 3 zł. Ministerstwo Skarbu podając opis takich blankietów przestrzega przed ich nabywaniem i puszczaniem w obieg pod zagrożeniem skutków, przewidzianych w odnośnych przepisach stemplowych i sądowo-karnych.

Opis falsyfikatu blankietu wekslowego wartości 3 złotych.

Falsyfikat wykonany na papierze z wodnym znakiem, zbliżonym do znaków wodnych na blankietach autentycznych. Napisy wykonane z kliszy drukarskiej są grube i nieprecyzyjne.

Tło stempla wykonane w kolorze zielonym, óżni się bardzo od tła blankietów autentycznych, zwłaszcza pod napisem „3 złote“.

Godło Państwa w ornamencie stempla różni się od takiegoż wykonaniem rysunkowym głowy orła, korony i t. p. Kolor czerwony w falsyfikacie jest w odcieniu amarantowym, różnym od koloru w blankiecie autentycznym.

Wykonanie rysunkowe ornamentacji stempla jest grubsze i nieprecyzyjne.

Ilość kropek w linjach jest mniejsza, a rozstawienie ich rzadsze, na jeden centymetr wypada w fałszywych blankietach 13 kropek, w autentycznych zaś około 20.

Wybitną cechą fałszywego blankietu jest wyciśnięty rysunek i napisy na stronie odwrotnej.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
(—) J. Polakowski.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ“ Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dn. 23 stycznia 1926 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	757.6
2) Kierunek wiatru	W.
3) Siła wiatru	2m/s
4) Stan nieba	Pochm.
5) Wilgot. bezwzględna	2.2
6) Wilgot. względna	97
7) Temp. powietrza	—8.7
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. zacały d.)	—
9) Najwyż. temp (z doby ubiegł. zacały d.)	—4.5
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. zacały d.)	—13 8
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p p	+0.17.

Komisja Likwidacyjna Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Gmachów w Kaliszu Spółka Akcyjna zawiadamia, że nadzwyczajne Zgromadzenie Akcjonarjuszów z dnia 30 listopada 1925 r. uchwaliło likwidację Spółki i przyjęło ofertę Banku Ziemiańskiego zapłacenia za jedną akcję złotową sześćdziesiąt pięć groszy.

Do Komisji Likwidacyjnej z siedzibą w Kaliszu w Banku Ziemiańskim wybrani zostali P.p. Józef Bronikowski, Boleslaw Chrzanowski i Jan Bętkowski. 86

OGŁOSZENIE.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Kaliszu ogłasza, że na pokrycie należytości skarbowych odbędą się w dniu 27 stycznia 1926 r. następujące licytacje:

1) u Szymona Waksa w Kaliszu, przy ul. Piskorzewie Nr. 13, o godz. 10 rano, dwa kredensy z lustrami, zegar szafkowy stojący i inne przedmioty;

2) u Jana Stankiewicza w Kaliszu przy ul. Wiejskiej Nr. 1, o godz. 12 rano, fortepian, kredens, otomana i 100 worków mąki pszennej;

3) u Majera Taube w Kaliszu, przy ul. Pl. Kilińskiego Nr. 1, o godz. 11 rano, 600 klg. skóry blankowej;

4) u Salomei Mühlstein w Kaliszu, przy ul. Stary-Rynek Nr. 31, o godz. 12 rano, pianino, kasa ogniotrwała i inne przedmioty;

5) u Pereca Goldsteina w Kaliszu, przy ul. Majkowskiej Nr. 5, o godz. 10 rano, dwie szafy do garderoby, biurko, tremo i inne przedmioty,

Z powodu drugiej licytacji, sprzedaż ruchomości na zasadzie art. 1070 ust. postęp. cyw. może być rozpoczęta niżej ceny szacunku.

Kalisz, dn. 21 stycznia 1926 r.

31 Naczelnik Urzędu: J. POLAKOWSKI.

Komornik przy Sądzie Okęgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej № 35, ogłasza, że w dniu 4 lutego 1926 roku od godziny 10-ej z rana w Koźminku, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: koń, krowa, świnia, wóz półtoraczny, bryczka na resorach i 150 sążni drzewa szczepowego, należących do Jana Sokolskiego ocenionych na 2.300 zł. na zaspokojenie pretensji Romana Falkowskiego i in.

Kalisz, dnia 20 stycznia 1926 r.

Komornik Sądowy (—) J. MOTYLEWSKI.

88

Zginęła książka wojskowa wydana przez Urząd Gminy Opatówek, na imię Michała Pilarczyka, rocznik 1883, oraz **akt rejentalny** na kupno gospodarstwa we wsi Cienia I, na takież imię. 84

Druk „Gazety Kaliskiej“ Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Sp. z ogr. odp. Redaktor A. RADWAN.